

Sygn. akt I CSK 64/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Monika Koba

w sprawie z wniosku W. S.  
przy uczestnictwie M. S. i Miasta W.  
o dział spadku,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 11 marca 2016 r.,  
skargi kasacyjnej uczestnika M. S.  
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 16 kwietnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Rejonowego w W. z dnia 4 stycznia 2013 r., sygn. akt [...] i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 8 marca 2011 r. W. S. wystąpił o ustalenie, że w skład spadku po B. S. wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr 9 położonego w W. przy ulicy B. [...]. Powierzchnia tego lokalu wynosi 57,89 m, a wartości 360 000 zł. Dalej wnioskodawca wnosił o ustalenie, że w skład spadku wchodzi kwota 27 673 zł zgromadzona na rachunku bankowym prowadzonym przez P. S.A. z siedzibą w W., dług spadkowy w postaci kosztu nagrobka w wysokości 5 754 zł oraz dług spadkowy w postaci kosztów postępowania o uznanie za skuteczny na terytorium polski wyroku rozwodowego spadkodawczyni i jej męża Bo. S. w kwocie 2 592 zł. Wnioskodawca zażądał dokonania działu spadku przez przyznanie spółdzielczego własnościowego prawa na jego rzecz za spłatą uczestnika M. S. Ponadto zażądał rozliczenia się z uczestnikiem z poniesionych przez siebie ciężarów związanych z utrzymanie spółdzielczego prawa do lokalu, poprzez zasądzenie kwoty 12 634,56 zł z tego tytułu. Wnioskodawca zgłosił także roszczenie o zasądzenie od uczestnika kwoty 28 000 zł z tytułu uzyskanych z najmu przedmiotowego lokalu pożytków za okres od dnia 1 października 2008 r. do dnia 31 stycznia 2011 r.

Uczestnik M. S. wniósł o ustalenie, że w skład spadku, ponad przedmioty podane przez wnioskodawcę, wchodzi biżuteria pozostawiona w Szwecji o wartości 600 000 zł, środki finansowe na koncie w banku szwedzkim w wysokości 57 000 SEK, środki finansowe w gotówce pozostawione w Szwecji w kwocie 50 000 SEK, przedmioty wyposażenia mieszkania o wartości 65 000 SEK, mieszkanie w Szwecji o wartości 300 000 SEK oraz mieszkanie w Hiszpanii o wartości 70 000 euro. Wniósł o nieuwzględnienie przy podziale spadku kwoty 5 754 zł wydatkowanej na nagrobek, albowiem stanowił on samodzielną decyzję wnioskodawcy niezgodną z pozostałymi spadkobiercami, a nadto był sprzeczny z wolą matki, która chciała zostać pochowana w Polsce. Podał, że kwota 27 672 zł zgromadzona na koncie w banku polskim, była na koncie wspólnym i została wydatkowana na polecenie współposiadacza konta. Wniósł o przyznanie spółdzielczego prawa do lokalu na swoją rzecz i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy spłat. Potwierdził, że wartość lokalu wynosi 360 000 zł. Wniósł o oddalenie pozostałych żądań. Uczestnik

wskazał, że użytkuje i posiada od śmierci matki lokal na B. W pismach z dnia 18 listopada 2012 r. oraz 4 grudnia 2012 r. M. S. wniósł także o rozliczenie świadczeń związanych z utrzymaniem tego lokalu, poniesionych przez niego w łącznej kwocie 16 511,42 zł.

Rozpoznając sprawę, Sąd Rejonowy w W. ustalił, że B. S. zmarła w dniu 7 września 2008 r. w M. w Szwecji. Spadek po niej nabyli na podstawie ustawy synowie - wnioskodawca W. S., S. S. oraz uczestnik postępowania M. S. w udziałach po 1/3 każdy z nich. Umową darowizny z dnia 27 stycznia 2011 r., sporządzoną w formie aktu notarialnego, S. S. darował W. S. swój udział w spadku wynoszący 1/3 części.

W dniu śmierci B. S. przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr 9 w budynku przy ulicy B. [...] w W. Wartość tego lokalu według stanu z dnia 7 września 2008 r. wynosi 360 000 zł. Po śmierci B. S. lokal znalazł się w wyłącznym posiadaniu M. S., który niezgodnie z wolą swoich braci zmienił zamki w drzwiach i uniemożliwił im dostęp do mieszkania. M. S. w okresie między październikiem 2008 r. a styczniem 2011 r. wynajmował lokal nr 9 przy ulicy B. Pobieranymi z tego tytułu pożytkami nie dzielił się ze współspadkobiercami.

W okresie od lutego 2009 r. do kwietnia 2011 r. opłaty należne Spółdzielni z tytułu zamieszkiwania w lokalu uiszczał wyłącznie W. S. Poniósł z tego tytułu wydatek w kwocie 13 579,78 zł. Od czerwca 2011 r. do grudnia 2012 r. ciężary związane z lokalem uiszczał wyłącznie M. S. Z tego tytułu poniósł wydatek w kwocie 16 511,42 zł.

B. S. posiadała rachunek bankowy w P. Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. W dniu jej śmierci na rachunku tym były zdeponowane środki w kwocie 27 673 zł. Pełnomocnictwa do dysponowania środkami zgromadzonymi na rachunku mieli W. S. i M. S. Po śmierci B. S. M. S. wypłacił z tego rachunku środki w łącznej kwocie 27 673 zł w całości przeznaczając je na własne potrzeby.

W. S. poniósł koszt budowy nagrobka B. S., wynoszący 5 754 zł.

W dniu 12 maja 2009 r. został sporządzony spis inwentarza spadku po B. S. Jako aktywa zmarłej uczestniczący w tej czynności W. S. i S. S. podali mieszkanie w W., konto w banku N. ze zgromadzonymi środkami w kwocie 46 131 SEK,

konto w P. i środki w kwocie 20 653 zł, wypłatę z Kasy Ubezpieczenia Społecznego na sumę 9 546 SEK, zwrot nadwyżki podatku w kwocie 649 SEK, zwrot z T. S. (212 SEK), majątek ruchomy w W. o wartości 1 500 SEK, majątek ruchomy w M. o wartości 1 500 SEK, gotówkę w mieszkaniu w M. na sumę 526 SEK; W spisie inwentarza podano również łącznie sumę pasywów spadku na kwotę 56 812 SEK. Podpis pod inwentarzem złożył W. S. Spis inwentarza został zarejestrowany w dniu 22 czerwca 2009 r.

Postanowieniem z dnia 4 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w W. w punkcie 1 ustalił, że w skład spadku podlegającego podziałowi wchodzi: a) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 9 w budynku przy ul. B. [...] w W., wchodzące w skład zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej o wartości 360 000 zł, b) środki pieniężne zgromadzone na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym Superkonto w P. S.A. w W. w kwocie 27 673 zł; w punkcie 2 dokonał podziału powyższych składników majątkowych w ten sposób, że wymienione w punkcie 1a) postanowienia spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przyznał w całości W. S. zaś środki pieniężne z punktu 1b) przyznał M. S.; w punkcie 3 obciążył W. S. obowiązkiem dopłaty na rzecz M. S. w wysokości 101 551,33 zł płatnej w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wraz z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia terminowi płatności; w punkcie 4 nakazał M. S. opróżnienie ze wszystkich rzeczy, opuszczenie wraz ze wszystkimi osobami jego prawa reprezentującymi oraz wydanie W. S. lokal określony w punkcie 1a) postanowienia, w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia; w punkcie 5 orzekł o braku uprawnienia M. S. do otrzymania lokalu socjalnego; w punkcie 6 zasądził od M. S. na rzecz W. S. kwotę 23 436,98 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem częściowego zwrotu pobranych pożyczek z przedmiotu wchodzącego w skład spadku oraz spłaconych długów spadkowych; w punkcie 7 ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Rozpoznając apelacje wnioskodawcy oraz uczestnika postępowania Sąd Okręgowy przyjął, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił skład spadku po B. S., jego wartość, jak również dokonał prawidłowego działu tych składników majątkowych między spadkobiercami.

Sąd II instancji stwierdził, że brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu uczestnika postępowania w zakresie ustalenia wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr 9 przy ul. B. w W. Wartość tego lokalu ustalona przez Sąd Rejonowy pokrywa się, bowiem z ceną określoną przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego.

Niezasadny okazał się również zarzut uczestnika błędnych ustaleń faktycznych dotyczących wyłącznego dysponowania spornym lokalem, a także wynajmowania go przez M. S. W tym zakresie należało w pełni podzielić stanowisko Sądu I instancji, że z powyższego lokalu korzystał wyłącznie uczestnik postępowania. Powyższego ustalenia nie obala fakt zrobienia przez wnioskodawcę zdjęć wnętrza lokalu - co miało świadczyć o możliwości jego dostępu do mieszkania. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, bowiem że wnioskodawca nie posiadał kluczy do spornego lokalu, lecz musiał wywarzyć drzwi, aby się do niego dostać. Powyższe w sposób ewidentny świadczy o braku możliwości swobodnego korzystania z mieszkania przez wnioskodawcę. Na brak dostępu do lokalu wskazuje również pismo S. S. i W. S. z dnia 22 października 2009 r. skierowane do uczestnika postępowania z prośbą o wydanie im kluczy do lokalu, po dokonanej wymianie zamków przez uczestnika, analogiczne pismo wnioskodawcy z dnia 1 czerwca 2011 r. oraz oświadczenie S. S.

Z kolei fakt zamieszkiwania w spornym lokalu przez uczestnika nie został przez niego wykazany. Powyższemu przeczą zeznania świadka B. B. (sąsiadki), która wskazała, że nie kojarzy uczestnika postępowania. Natomiast zeznania świadków zawnioskowanych przez uczestnika na powyższą okoliczność były ze sobą sprzeczne, a tym samym nie można było uznać ich za wiarygodne. Wreszcie niebagatelne znaczenie miały zeznania świadka B. B., która wskazała, że sporny lokal po śmierci spadkodawczyni był wynajmowany (mieszkały tam, bowiem różne osoby). Trzeba przy tym podnieść, iż zeznania ww. świadka, jako osoby niezwiązanej z żadną ze stron postępowania i niezainteresowanej wynikiem postępowania należało ocenić, jako w pełni wartościowe i wiarygodne. Konsekwencją powyższych ustaleń było przyjęcie, że uczestnik postępowania czerpał pożytki z tytułu wynajmu ww. mieszkania. Biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe, mało prawdopodobne byłoby przyjęcie, że skarżący użyczał nieodpłatnie

mieszkanie różnym osobom, które po śmierci spadkodawczyni kolejno zamieszkiwały w tym lokalu.

Sąd II instancji za uzasadnioną uznał wysokość czynszu za okres od 1 października 2008 r. do 31 stycznia 2011 r., ustaloną przez Sąd Rejonowy na kwotę 1 500 zł miesięcznie. Mając na względzie, że koszt najmu lokalu o powierzchni około 60 m<sup>2</sup> w W., w okolicy [...] z reguły przekracza kwotę 2 000 zł. to wartość miesięcznego czynszu najmu wskazana przez wnioskodawcę nie była wartością wygórowaną i była kwotą adekwatną do rynkowych cen najmu na rynku. Odnośnie zarzutu uczestnika błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, iż spadkodawczyni nie posiadała biżuterii, należy wskazać, że nie zasługiwał on na uwzględnienie. Fakt posiadania przez spadkodawczynię konkretnych kosztowności w chwili jej śmierci nie został w żaden sposób wykazany. Dowodu w tym zakresie nie stanowiły załączone do akt sprawy zdjęcia, na których B. S. miała na sobie biżuterię. Po pierwsze nie wiadomo, czy od dnia zrobienia tych zdjęć (7 lipca 1977 r.), spadkodawczyni nie rozdysonowała ww. przedmiotami. Po drugie zaś nie sposób ustalić na podstawie ww. zdjęć, czy biżuteria spadkodawczyni faktycznie posiadała wartość wskazaną przez uczestnika. Odnosząc się do szeregu przedłożonych przez skarżącego certyfikatów pierścionków z brylantami nie sposób na podstawie tych dokumentów ustalić, czy przedmioty w nich opisane faktycznie stanowiły własność spadkodawczyni. Wreszcie odnośnie zeznań części świadków, którzy podnosili, że spadkodawczyni nosiła dużo kosztownej biżuterii, Sąd Okręgowy podziela ocenę tych zeznań przez Sąd Rejonowy, który odmówił im wiarygodności. Niemniej jednak, nawet gdyby uznać je za wiarygodne trzeba podnieść, iż świadkowie ci wskazywali na odległe w czasie spotkanie z B. S., kiedy to mieli widzieć tą biżuterię. Z powyższego zaś nie sposób wysnuć wniosku, że kosztowności te spadkodawczyni posiadała w chwili śmierci, ani czy posiadała faktycznie wartość wskazaną przez uczestnika. Z tych też powodów należało podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, który nie ustalił, aby w skład spadku po B. S. wchodziła biżuteria o wartości 600 000 zł.

W skardze kasacyjnej uczestnik postępowania zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego, tj.: niewłaściwe zastosowanie art. 64 ust. 2 prawa prywatnego międzynarodowego polegające na niezastosowaniu tego przepisu w sprawie.

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.: a) art. 378 § 1 k.p.c., 382 k.p.c., 382 k.p.c., 328 § 2 k.p.c., art. 321 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 684 k.p.c., w związku z art. 1099 § 1 k.p.c., art. 1098 § 4 k.p.c., art. 1108 § 2 k.p.c., art. 1110<sup>2</sup> k.p.c. art. 1104 § 2 k.p.c. w związku z art. 1110<sup>1</sup> k.p.c., art. 1146 § 1 k.p.c. w związku z art. 1145 k.p.c. oraz art. 1147 § 1 k.p.c. przez\*brak samodzielnych ustaleń Sądu drugiej instancji w zakresie jurysdykcji krajowej, co doprowadziło do sytuacji, w której jurysdykcja krajowa pozostaje w sferze domysłów, a zagraniczne orzeczenie będące podstawą ograniczenia zakresu rozpoznania sprawy zostało uznane bezpodstawnie co skutkowało bezpodstawnym ustaleniem składu i wartości spadku, co oznacza, iż zaskarżone orzeczenie Sądu drugiej instancji nie ma stanowczej i pełnej podstawy faktycznej a jego podstawa prawna nie została wyjaśniona; b) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. polegające na pominięciu w rozpoznaniu sprawy szwedzkiego obywatelstwa zmarłej z chwili śmierci znajdującego potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, co doprowadziło do naruszenia art. 64 ust. 2 Prawa Prywatnego Międzynarodowego przez brak jego zastosowania w sprawie. W konsekwencji w zaskarżonym orzeczeniu brak jest wskazania podstawy faktycznej i wyjaśnienia podstawy prawnej, co uniemożliwia jego ocenę jego toku motywacyjnego; c) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., polegające na braku rozpoznania wszystkich zarzutów apelacyjnych Skarżącego uczestnika wskazanych w apelacji z dnia 26 lutego 2013 r. przez brak rozpoznania zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., w zakresie błędnego ustalenia składników majątku spadkowego określonego w punkcie a) jego apelacji; d) art. 328 § 2 k.p.c., w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., 686 k.p.c. polegające na braku pełnego rozpoznania przez Sąd drugiej instancji zarzutu Skarżącego uczestnika dotyczącego najmu lokalu przez brak wskazania w zakresie podstawy faktycznej najmu dowodu potwierdzającego jego długość, co ma istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, gdyż brak wskazania takiego dowodu zawiesza ustalenia w zakresie najmu w próżni i przesądza o wadliwym toku motywacyjnym zaskarżonego orzeczenia w zakresie

wzajemnych rozliczeń; e) art. 386 § 4 k.p.c. przez wydanie przez Sąd drugiej instancji innego niż przewidziane w tym przepisie rozstrzygnięcia, mimo iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, czego konsekwencją jest pominięcie przez Sąd pierwszej instancji przy rozstrzygnięciu sprawy art.64 ust. 2 p.p.m. a także naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 1098 § 4 k.p.c., w związku z 1146 § 1 k.p.c., art. 1145 k.p.c., art. 1147 § 1 przez bezpodstawne uznanie zagranicznego orzeczenia, mimo iż orzeczenie to nie zostało przedłożone do akt sprawy, a także naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 321 k.p.c., w związku z art. 1110 k.p.c., przez brak rozpoznania wniosku Wnioskodawcy o ograniczenie zakresu jurysdykcji krajowej i orzeczenie także, co do rachunku znajdującego się w Polsce, oraz naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 78 i 17a ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przez oddalenie apelacji skarżącego uczestnika postępowania, mimo iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, co oznaczało dla skarżącego uczestnika pozbawienie jednej instancji merytorycznego rozpoznania sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący zarzuca zaskarżonemu postanowieniu przede wszystkim naruszenie przepisów postępowania, co doprowadziło w konsekwencji do niezastosowania prawa właściwego dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy.

Wskazując, że sprawa dotyczy ustalenia, co wchodzi w skład spadku po B. S. oraz działu tego spadku, skarżący zarzuca, iż oba orzekające w niej sądy, pomimo zwrócenia na to uwagi w trakcie procesu przez skarżącego, nie odniosły się prawidłowo do problemu właściwości polskiego prawa oraz zakresu jurysdykcji sądów polskich. W materiale dowodowym znajdują się urzędowe dokumenty szwedzkie, z których wynika, że w chwili śmierci spadkodawczyni była obywatelką szwedzką. W tej sytuacji przed przystąpieniem do ustalenia, co wchodzi w skład spadku należało określić, w jakim zakresie właściwe jest tu prawo polskie oraz jurysdykcja polskiego sądu. Tymczasem tylko sąd I instancji odniósł się do problemu jurysdykcji stwierdzając, że sprawy o prawa rzeczowe na nieruchomościach położonych poza granicami Polski należą do wyłącznej



jurysdykcji sądów państw obcych. Ponadto zwrócił uwagę na to, że w Szwecji zapadło w trybie administracyjnym orzeczenie o dziale spadku, co do majątku tam położonego. Brak w orzeczeniach obu sądów nawet próby ustalenia, jakie prawo było właściwe w odniesieniu do określonych elementów spadku po B. S. W ogóle nie zostało ustalone czy w chwili śmierci spadkodawczyni miała tylko obywatelstwo szwedzkie, czy zachowała także obywatelstwo polskie. Ustalenie takie miało zaś zasadnicze znaczenie dla określenia, jakie prawo jest właściwego dla oceny spraw związanych z dziedziczeniem. Jak wynika z art 64 § 2 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 80, poz. 432 ze zm.), obowiązującego jeszcze w czasie wyrokowania przez sąd II instancji, w razie braku wyboru prawa w sprawie spadkowej właściwe jest prawo ojczyste spadkodawcy w chwili jego śmierci. Problem ustalenia łącznika, poprzez który określa się prawo właściwe dla spraw spadkowych nabrał dodatkowo znaczenia po 17 sierpnia 2015 r., gdy art 64 § 2 prawa prywatnego międzynarodowego utracił moc i obowiązują przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (Dz. U UE. L. 2012.201. 107). Zgodnie z art. 21 tego rozporządzenia prawem właściwym jest, co do zasady dla ogółu spraw dotyczących spadku, prawo państwa, w którym zmarły miał miejsce zwykłego pobytu w chwili śmierci. Ten łącznik musi, więc wziąć pod uwagę sąd przy ustalaniu prawa właściwego dla spadku po B. S.

Po ustaleniu, jakie prawo jest właściwe dla ogółu spraw dotyczących spadku, należy z kolei ustalić wyjątki od tej reguły. Jak wynika, bowiem z art. 41 ustawy Prawo prywatne międzynarodowe własność i inne prawa rzeczowe podlegają prawu państwa, w którym znajduje się ich przedmiot. Potwierdza to art. 30 rozporządzenia nr 650/2012. Z tak wskazanym prawem właściwym koresponduje wyłączna jurysdykcja sądów polskich, o której mowa w art. 1103<sup>8</sup> k.p.c. Zgodnie z tym przepisem do wyłącznej jurysdykcji krajowej należą sprawy o prawa rzeczowe na nieruchomości położonej w Polsce, jak również sprawy ze stosunku najmu, dzierżawy i innych stosunków dotyczących używania takiej nieruchomości,

z wyjątkiem spraw o czynsz i inne należności związane z używaniem lub pobieraniem pożytków z takiej nieruchomości.

Ważne znaczenie dla ostatecznego określenia w zakresie, jakich spraw związanych ze spadkiem po B. S., właściwe jest prawo polskie i polski sąd ma ocena zapadłego w Szwecji rozstrzygnięcia. Jak trafnie zaś zarzucił skarżący orzekające w sprawie sądy w ogóle nie oceniły orzeczenia zapadłego w Szwecji biorąc pod uwagę regulację zawartą w art. 1145 i 1146 k.p.c. W materiale dowodowym brak, bowiem takiego orzeczenia, a sąd odwołał się tylko do spisu inwentarza dokonanego po rzędem prawa szwedzkiego.

W konsekwencji uznać należy, że zasadnie w skardze kasacyjnej uczestnik postępowania zarzucił naruszenie art. 64 ust. 2 prawa prywatnego międzynarodowego, gdyż brak w zaskarżonym postanowieniu oraz postanowieniu sądu I instancji ustalenia, co do tego obywatelem, jakiego państwa była spadkodawczyni w chwili śmierci. Ponadto, trafne są, także zarzuty naruszenia prawa procesowego regulujące problem jurysdykcji polskiego sądu w sprawach spadkowych: art. 1099 § 1 k.p.c., art. 1098 § 4 k.p.c., art. 1108 § 2 k.p.c., art. 1110<sup>2</sup> k.p.c. art. 1104 § 2 k.p.c. w związku z art. 1110<sup>1</sup> k.p.c. oraz zarzuty dotyczące postępowania polskiego sądu w sprawie o uznanie zagranicznego orzeczenia: 1147 § 1 k.p.c. art. 1146 § 1 k.p.c. i art. 1145 k.p.c.

Mając na uwadze, że zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się uzasadnione, a ustalenie prawa właściwego i jurysdykcji sądu polskiego ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>13</sup> k.p.c., orzekł, jak w sentencji postanowienia.

jw

eb